

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSA del. do SN Stanisław Stankiewicz (sprawozdawca)

w sprawie zażalenia **M. J.** na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łasku z dnia 31 grudnia 2014 r. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. (sygn. akt Ds. [...])

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2015 r.,
wystąpienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 3 czerwca 2015 r., sygn. akt II Kp [...],
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł :
wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Łasku postanowieniem z dnia 31 grudnia 2014 r. (sygn.. akt Ds. [...]), na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., odmówił wszczęcia śledztwa „*w sprawie zaistniałego w dniu 29 września 2014 r. w S. woj. [...] przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków służbowych przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. poprzez bezprawne sporządzenie i przesłanie do Sądu Rejonowego w S. aktu oskarżenia w sprawie o sygn. akt 2 Ds. [...]1, czym działano na szkodę interesu publicznego i prywatnego pokrzywdzonego M. J., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k., wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.).*”

Na powyższe postanowienie, w dniu 26 stycznia 2015 r., zażalenie złożył M. J.. Następnie w dniu 3 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w S. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą – w trybie art. 37 k.p.k. – przekazania sprawy dotyczącej zażalenia M. J. na powyższe postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Wnioskujący Sąd podniósł m.in., że w przedmiotowa sprawa dotyczy prokuratora Prokuratury Rejonowej w S., a w tej sytuacji mogą pojawiać się wątpliwości, co do bezstronności sędziów rozpoznających zażalenie, z uwagi na kontakty służbowe i pozazawodowe z prokuratorami Prokuratury Rejonowej w S..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego oraz przytoczona na jego poparcie argumentacja nie zasługują na uwzględnienie.

Przede wszystkim po raz kolejny należy przypomnieć, że korzystanie z właściwości delegacyjnej w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, jako odstępstwo od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez właściwy sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) w sytuacji, gdy zostanie wykazane przez sąd inicjujący to postępowanie, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga takiego postąpienia (*vide* postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2012 r., III KO 102/12, LEX nr 1231575). Niewątpliwie Sąd Najwyższy ma uprawnienie do sięgania po tę instytucję, wszelako winna mieć ona zastosowanie tylko w przypadku braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz stwierdzenia, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (*vide* postanowienie SN z dnia 7 kwietnia 1999 r., IV KO 24/99, Prok. i Pr.-wkł. 2000/3/6). Jednakże przesłanki tej w analizowanym przypadku wnioskujący Sąd w żadnym razie nie wykazał. Nadto warto podnieść, że ocena przedstawionych w wystąpieniu sądu właściwego okoliczności, musi uwzględniać *in concreto* indywidualne, niepowtarzalne realia danej sprawy, w tym istnienie związku podmiotowo - przedmiotowego pomiędzy prowadzonym postępowaniem karnym, a tymże sądem, zaś zwłaszcza zakres orzekania tego sądu w rozpoznawanej sprawie. Słowem przy ocenie zasadności inicjatywy Sądu Rejonowego w S. nie sposób pominąć, że sprawa dotyczy odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego - w oparciu o art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – a zatem powodem

takiego postąpienia prokuratora było niestwierdzenie znamion czynu zabronionego. Przedmiotem kontroli sądu w toku rozpoznawania zażalenia będzie zatem podstawa procesowa wydanej przez prokuratora decyzji oraz to, czy czyn objęty zawiadomieniem M. J. rzeczywiście stanowi przestępstwo z art. 231 § 1 k.k.

W świetle powyższego, w toku tak zakreślonego postępowania odwoławczego, w przedmiotowej sprawie nie ma żadnych realnych podstaw, aby przypuszczać, że w lokalnej społeczności fakt nieuwzględnienia postulatów sądu właściwego wywoła podejrzenie, iż zażalenie M. J. rozpoznane zostanie w sposób stronnicy. Wysoce niepożądane właśnie z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości byłoby utrwalanie w opinii publicznej przekonanie, że w sprawach dotyczących osób w jakikolwiek sposób powiązanych z danym sądem właściwym organ ten nie jest w stanie wywiązać się z powierzonych mu zadań i ulega pozaprocesowemu wpływom. W szczególności zaś warto podkreślić, iż w warstwie argumentacyjnej własnej inicjatywy sąd właściwy *de facto* nie wykazał, aby prokurator, którego dotyczy zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, czy też autor postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa, z racji wykonywania obowiązków służbowych, a zwłaszcza pozazawodowych relacji, byli na tyle blisko związani z funkcjonowaniem Sądu Rejonowego w S. - właściwego do rozpoznania zażalenia, że mogłoby to wywołać w miejscowej społeczności wątpliwości, co do bezstronności sądu *meriti*. Należy też podkreślić, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji żadnej ze stron procesowych, tudzież presji opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego postępowania. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, co z pewnością będzie sprzyjało respektowaniu gwarancji sprawiedliwego procesu (*vide postanowienie SN z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, Lex nr 1044040; postanowienie SN z dnia 24 września 2014 r., IV KO 65/14, Prok. i Pr. – wkł. 2015/1-2/11*).

Nota bene Sąd Rejonowy w S. występujący z inicjatywą przekazania sprawy nie dostrzegł także, że właśnie dobro wymiaru sprawiedliwości *in concreto* wymaga

wprost niezwłocznego podjęcia stanowczych działań, zmierzających do sprawnego, t.j. w rozsądnym terminie (*vide* art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 1 EKPC oraz art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.) i wnikliwego rozpoznania sprawy zażalenia M. J. (złożonego przecież kilka miesięcy wcześniej), co z pewnością przyczyni się do kształtowania pozytywnego wizerunku tegoż Sądu.

Mając powyższe racje na uwadze i nie znajdując podstaw do uznania, że rozpoznanie niniejszej sprawy we właściwym dla niej miejscowo sądzie stanowiłoby zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

I.n